

Sygn. akt V CSK 76/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa O. Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko T. K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 października 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt XI Ga (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w W. na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 kwietnia 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok w całości, w ten sposób, że w punkcie I uznał za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej O. Sp. z o.o. w W. umowę przeniesienia prawa użytkowania wieczystego oraz własności budynków położonych w miejscowości B. przy ulicy S. w celu zwolnienia się z zobowiązania, zawartej w dniu 20 września 2012 r. pomiędzy Firmą Budowlaną R. Sp. z o.o. w B. z T. K. w Kancelarii Notarialnej Sp. partnerska w W. (Rep. A Nr (...)), dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą (...), w celu zaspokojenia wierzytelności strony

powodowej wobec R. Sp. z o.o. o zapłatę kwoty 57.145,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi wynikającej z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Okręgowy w W. w sprawie X GNC (...) z dnia 19 lipca 2012 r., któremu w dniu 9 sierpnia 2012 r. została nadana klauzula wykonalności; w punkcie II zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 6,457 zł kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem, o oczywistej zasadności skargi świadczy zarówno naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., jak i naruszenie prawa materialnego, tj. przede wszystkim art. 527 § 2 k.c., art. 527 § 3 k.c. i art. 527 § 4 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje;

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność

orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by wyrok Sądu Okręgowego był dotknięty tego rodzaju nieprawidłowościami.

Wbrew twierdzeniu pozwanego analiza uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia pozwala na wniosek, że zawiera ono wszystkie konieczne elementy i zostało sporządzone w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Dodatkowe stwierdzenie przez Sąd odwoławczy, że w chwili wyrokowania nieruchomość nie była już obciążona hipotecznie, w konsekwencji badając stan pokrzywdzenia na datę orzekania, obciążenie to nie może być brane pod uwagę, nie podważa powyższej oceny, skoro to właśnie ustaleniu wartości nieruchomości, wysokości wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie w dacie zawarcia zaskarżonej umowy oraz wysokości umarzanego nią długu zbywcy względem pozwanego Sąd poświęcił zasadniczą część swych rozważań i to w ich wyniku uwzględnił apelację powódki. Wskazał wyraźnie, że zarówno w dacie wytoczenia powództwa, jak i w dacie orzekania dłużnik był niewypłacalny, a zaskarżona czynność pogłębiła ten stan, gdyż doprowadziła do zbycia jedyne go zbywalnego składnika majątku dłużnika o wartości 632.000 zł przy obciążeniu hipotecznym w kwocie 266.000 zł. Wyjaśnił przy tym, że w braku tej czynności możliwa byłaby egzekucja z tego składnika, „zaś po spłacie wierzyciela hipotecznego kwotą 266 000 zł (taka realna kwota zadłużenia została wykazana w tym postępowaniu) dla wierzycieli pozostałaby kwota 366.000 zł” (k. 517), a ponadto, że nawet umorzenie wierzytelności pozwanego w wysokości 265.000 zł pozostawiałoby jeszcze nadwyżkę w wysokości 101.000 zł (k. 518). Wbrew zatem

wywodom skarżącego Sąd Okręgowy poczynił jednoznacznie ustalenie co do wysokości wierzytelności hipotecznej w dacie dokonania zaskarżonej czynności, czemu nie zaprzecza stwierdzenie, że wysokość ta niewątpliwie nie wynosiła kwoty odpowiadającej sumie wpisanej hipoteki ani kwoty 517 000 zł i że oświadczenie dłużnika w akcie notarialnym nie może korzystać z domniemania prawdziwości (art. 245 k.p.c.). Akt notarialny z dnia 30 października 2012 r., którego pominięcie skarżący eksponuje, stwierdzenia tego nie podważa - w każdym razie w sposób oczywisty - odwołanie się bowiem w nim do zaskarżonej umowy nie oznacza, iż również wierzyciel potwierdził wysokość zobowiązania dłużnika w kwocie 517 000 zł. Z art. 527 § 2 k.c. wynika jasno, że to na wierzycielu występującym ze skargą pauliańską spoczywa ciężar dowiedzenia związku między zaskarżoną czynnością dłużnika a stanem jego niewypłacalności. Przyjęcie zaś *in casu*, że wierzytelność hipoteczna wynosiła kwotę 266.000 zł, wynikało nie tylko z ustalenia, iż uiszczenie przez pozwanego wierzycielowi hipotecznemu właśnie takiej kwoty skutkowało zwolnieniem nieruchomości z hipoteki, ale również z tego - jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych (oświadczenie dłużnika złożone w zaskarżonej umowie) - iż w dacie zawarcia zaskarżonej umowy (na miesiąc przed porozumieniem pozwanego z wierzycielem hipotecznym co do wykreślenia hipoteki w zamian za terminową zapłatę kwoty 266.000 zł) dłużnik nie posiadał innego majątku, który mógł służyć zaspokojeniu wierzycieli, w tym dotychczasowego wierzyciela hipotecznego.

Skarżący nie wykazał również oczywistej zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego ani tego, że naruszenia te prowadziły do wydania oczywiście wadliwego rozstrzygnięcia. Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia rozważania dotyczące pokrzywdzenia wierzyciela podważają twierdzenie skarżącego, że Sąd Okręgowy zaniechał właściwej oceny, czy zaskarżona czynność rzeczywiście mogła obiektywnie prowadzić do pokrzywdzenia powódki. Również wywody Sądu dotyczące charakteru wiążących dłużnika z pozwanym stosunków, jak też uwzględniające charakter rynku, na którym działali, ustalenia w zakresie wiedzy dostawców i podwykonawców dłużnika o jego zadłużeniu, okoliczność wykorzystywania przez dłużnika i jego syna przedmiotowej nieruchomości i brak jej wykorzystywania przez pozwanego, treść zamieszczonego

w zaskarżonej umowie oświadczenia dłużnika o zadłużeniu i braku możliwości spłaty pozwanego, nie pozwalają uznać, że przypisanie pozwanemu wiedzy, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, było oczywiście wadliwe, niezależnie od tego, czy jego podstawą był art. 234 k.p.c. w związku z art. 527 § 3 i 4 k.c. czy też art. 231 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398² § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw